

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 26 listopada 2020 r. powód (...) S. A. w B. wniosła o zasądzenie od pozwanej M. A. kwoty 6.247,01 zł wraz z odsetkami umownymi za opóźnienie równymi dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 20.10.2020 r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania według norm przepisanych, w tym kosztami zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, iż powyższej kwoty żąda z tytułu podpisania przez pozwaną weksla stanowiącego zabezpieczenie dla umowy pożyczki z 18 lipca 2018 r. nr (...).

W piśmie procesowym z dnia 13 września 2021 r. pozwana M. A., reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosła o oddalenie powództwa.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. A. zawarła z (...) S.A. w B. w dniu 18 lipca 2018 r. umowę pożyczki nr (...). Na początku tej umowy zawarto oświadczenie pożyczkobiorcy, iż przed zawarciem umowy udzielono jej wyczerpującej informacji na temat warunków i kosztów pożyczki oraz zapisów umowy. Nadto S. C. oświadczyła, iż (...) zapewnił jej możliwość otrzymania pełnej informacji zgodnej z treścią umowy, niezbędnej do podjęcia decyzji o skorzystaniu z oferty Pożyczkodawcy. Nadto potwierdziła ona odbiór przekazanych załączników oraz stwierdziła, iż dokładnie i w pełni zapoznała się z umową oraz pozostałymi załącznikami. W umowie strony ustaliły, iż całkowita kwota pożyczki wynosi 6500 zł, opłata przygotowawcza 129 zł, wynagrodzenie umowne 5271 zł, wynagrodzenie z tytułu Twojego Pakietu – 1100 zł. Faktyczna całkowita kwota do zapłaty 15.084 zł. Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (...) określona została na poziomie 90,2%, zaś roczna stopa oprocentowania pożyczki została określona na poziomie 9,87 % i była niezmienna przez cały okres umowy.

W punkcie 3.2 umowy pozwana zobowiązała się wystawić i przekazać pożyczkodawcy najpóźniej w dniu podpisania umowy jeden weksel in blanco „nie na zlecenie”.

W punkcie 8 umowy strony określiły zasady wypowiedzenia umowy pożyczki przez pożyczkodawcę i postanowiły, iż jeżeli pożyczkobiorca nie zapłaci w terminach określonych w umowie pełnych rat pożyczki za co najmniej jeden okres płatności, a opóźnienie w płatności kwoty równej jednej racie przekroczy 30 dni, pożyczkodawca może wypowiedzieć umowę z zachowaniem 30 – dniowego terminu i wypełnić weksel po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy do zapłaty zaległych rat w terminie 7 dni od otrzymania wezwani. Pożyczkodawca miał prawo wypełnić weksel in blanco także w przypadku złożenia przez pożyczkobiorcę nieprawdziwych oświadczeń lub podania nieprawdziwych danych we wniosku kredytowym lub dokumentacji kredytowej, albo posłużenia się fałszywymi lub przerobionymi dokumentami w celu uzyskania pożyczki, wówczas jednak w terminie 14 dni od wypowiedzenia umowy ze skutkiem natychmiastowym.

Kolejno w punkcie 4 umowy zastrzeżono, iż jeżeli pożyczkobiorca nie spłaci w terminie poszczególnych rat pożyczki lub innego zobowiązania pieniężnego wynikającego z umowy, niespłacona kwota staje się zadłużeniem przeterminowanym i od tego zadłużenia pożyczkodawca miał prawo naliczać odsetki umowne za każdy dzień zwłoki w wysokości równej maksymalnym odsetkom za opóźnienie określonym w art. 481 § 2(1) k.c. Zastrzeżono również jakiego rodzaju działania windykacyjne miał prawo podjąć pożyczkodawca w związku z zaleganiem pożyczkobiorcy ze spłatą.

Jednocześnie z podpisaniem powyższej umowy pozwana M. A. otrzymała i podpisała harmonogram spłat pożyczki, który przewidywał termin spłaty poszczególnych rat na 28 dzień każdego kolejnego miesiąca. Spłata miała się rozpocząć od 28 sierpnia 2018 r. Strony określiły, że pożyczka zostanie spłacona w 36 rat miesięcznych po 419 zł do dnia 28 lipca 2021 r.

Wraz z zawarciem umowy pożyczki pozwana wystawiła na rzecz (...) sp. z o.o. weksel in blanco „nie na zlecenie”. Jednocześnie jako pożyczkobiorca podpisała deklarację wekslową na zabezpieczenie zwrotu zaciągniętej pożyczki, w

którym upoważniła pożyczkodawcę do uzupełnienia weksla poprzez wpisanie domicyliatu oraz sumy odpowiadającej zadłużeniu z tytułu ww. umowy pożyczki.

Dowód: umowa pożyczki – k. 21-25, harmonogram spłat – k. 26, 93deklaracja wekslowa- k. 27, 8, weksel – k. 6, wniosek o udzielenie pożyczki – k. 84-87,

M. A. z tytułu zawartej w dniu 19 lipca 2018 r. umowy pożyczki wypłacono kwotę 6500 zł, a następnie uiściła ona na rzecz dającego pożyczkę łącznie kwotę 8775,40 zł z tytułu spłaty zobowiązania wynikającego z tej umowy.

Bezsporne, a nadto dowód : przelewu – k. 80, karta klienta– k. 81, rozliczenie wpłat – k. 82-83.

Pismem z dnia 31 sierpnia 2020 r. dający pożyczkę wezwał M. A. do zapłaty kwoty 826,60 zł z tytułu zaległych 2 rat pożyczki w terminie 7 dni od otrzymania pisma pod rygorem wypowiedzenia umowy pożyczki.

Dowód: wezwanie do zapłaty– k. 94, potwierdzenie nadania – k. 95.

Pismem z dnia 29 września 2020 r. dający pożyczkę wypowiedział M. A. wyżej wymienioną umowę pożyczki z zachowaniem 30 dniowego terminu wypowiedzenia oraz poinformował biorącą pożyczkę o wypełnieniu weksla in blanco zgodnie z deklaracją wekslową oraz wezwał do wykupienia weksla i zapłaty kwoty 6247,01 zł z tytułu istniejącego zadłużenia z umowy pożyczki, w terminie 30 dni pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego,

Dowód: pismo– k. 7, 96, potwierdzenie nadania – k. 97.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się bezzasadne.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na dowodach z dokumentów, których prawdziwości i treści nie kwestionowała żadna ze stron postępowania.

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar dowodu określonej okoliczności, ciąży na stronie, która wywodzi z niej pozytywne skutki prawne. Co prawda reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może być pojmowana w ten sposób, że ciąży on zawsze na powodzie, jednakże nie może ulegać wątpliwości, iż to na powodzie ciąży dowód faktów prawotwórczych, z którymi wiąże się jego żądanie, a które w niniejszej sprawie stanowi zawarcie umowy cesji wierzytelności oraz istnienie w określonej wysokości zobowiązania pozwanej w stosunku do pierwotnego wierzyciela. Ciężar dowodu wiąże się z obowiązkiem twierdzenia (ciężarem twierdzenia) i obowiązkiem dowodzenia tych wszystkich okoliczności, które mogą być stosownie do art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu. W myśl bowiem art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, w związku z czym przy interpretacji art. 6 k.c. należy mieć na uwadze, że przedmiotem dowodu są tylko fakty prawnie relewantne, istotne dla rozstrzygnięcia o prawach i obowiązkach stron procesu, te, z którymi norma prawna wiąże konsekwencje. Z punktu widzenia roli, jaką odgrywa fakt przy podejmowaniu rozstrzygnięcia, można rozróżnić fakty prawotwórcze, czyli uzasadniające twierdzenie o istnieniu prawa, oraz tamujące i niweczące prawo, czyli wskazujące na nieistnienie prawa, czy to jego niepowstanie, czy to wygaśnięcie. W zależności od rozstrzyganych w procesie kwestii faktycznych i prawnych ciężar dowodu co do pewnych faktów będzie spoczywał na powodzie, co do innych z kolei - na pozwanym (np. w wypadku podniesienia przez niego ekscypcji przeszkadzających powstaniu prawa). Co do zasady na pozwanym spoczywa zatem ciężar udowodnienia okoliczności niweczących lub tamujących roszczenie powoda. Obowiązek natomiast wykazania samego istnienia jak i wysokości roszczenia dochodzonego w pozwie spoczywa stosownie do treści art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. na powodzie. Zgodnie z ich treścią strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Powód więc ma obowiązek wykazać dowodami zaktualizowanie się wszystkich podstaw odpowiedzialności pozwanego co do samej zasady jak i wysokości i tym samym zasadności swoich roszczeń. Powód winien więc udowodnić, iż przysługuje mu roszczenie i to w określonej wysokości.

W pierwszej kolejności rozstrzygając o zasadności żądania powoda, rzeczą Sądu było ustalenie podstawy prawnej zgłoszonego przez powoda roszczenia. Z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych wynika jednoznacznie, iż powód zawarł z pozwaną umowę pożyczki, zabezpieczonego poprzez przekazanie powodowi weksla in blanco z wystawienia własnego pozwanej. Według twierdzeń powoda pozwana zaprzestała spłacania należności wynikających z umowy pożyczki i w związku z tym powód wypowiedział jej umowę i przedstawił do spłaty całą pozostałą kwotę pożyczki. Pozwana jednakże należności tej nie uiściła. W tej sytuacji powodowi służyły dwa alternatywne roszczenia – jedno wynikające bezpośrednio z łączącej go z pozwaną umową pożyczki polegające przepisom kodeksu cywilnego oraz ustawy z dnia 12 maja 2011 o kredycie konsumpcyjnym i drugie wynikające z treści weksla i podlegające reżimowi prawa wekslowego. Oba roszczenia są w zasadzie identyczne, a różnią się jedynie podstawą prawną i trybem sądowego dochodzenia.

Powód w niniejszej sprawie skorzystał z możliwości dochodzenia swojej należności na podstawie posiadanego weksla. Dochodzi w sprawie roszczenia wynikającego z weksla. Wypełnił go do kwoty odpowiadającej zadłużeniu pozwanej i przedstawił je pozwanej do wykupienia. Zatem wobec dochodzenia swojej wierzytelności przez powoda na podstawie wypełnionego weksla in blanco, to w prawie wekslowym należy szukać podstaw żądania.

Zgodnie z treścią art. 101 pkt 2 ustawa z dnia 28 kwietnia 1936r. Prawo wekslowe - weksel własny (wystawiony przez kredytobiorcę) musi zawierać przyrzeczenie bezwarunkowej zapłaty przez wystawcę weksla oznaczonej w nim sumy pieniężnej. W razie odmiennego zastrzeżenia weksle jest nieważny. Przy czym termin jego płatności może być określony przez wskazanie określonej daty, do której zapłata ma nastąpić. Tak więc przepis ten stanowić będzie postawę odpowiedzialności wystawcy weksla – czyli pozwanej.

Należy podkreślić, iż podstawową cechą weksla jest jego abstrakcyjność. Polega ona na oderwaniu weksla od stosunku podstawowego, co oznacza, że brak, nieważność lub wadliwość stosunku kausalnego nie ma wpływu na ważność zobowiązania wekslowego. (A. Szpunar Komentarz do prawa wekslowego Wyd. Prawn. 1994 k. 15; T. Borkowski Prawo wekslowe w praktyce k. 15). Przejawem abstrakcyjności weksla jest zatem niedopuszczalność badania istnienia, ważności i wadliwości stosunku podstawowego (art. 17 pr. wekslowego) w związku z którym weksel został wystawiony, przy czym niedopuszczalność ta nie zależy od woli pozwanego. A zatem zgłoszenie przez niego zarzutów w warunkach nieprzewidzianych przez normę prawną nie pozwala na ich rozpoznanie. Abstrakcyjność ma zatem charakter obiektywny.

Abstrakcyjność weksla doznaje jednak osłabienia w przypadku weksla niezupełnego w chwili wystawienia - weksla in blanco, wystawionego w celu zabezpieczenia zobowiązania ze stosunku podstawowego. Taki też weksel został wystawiony w niniejszej sprawie. To osłabienie wyraża się w możliwości analizowania stanów faktycznych wynikających ze stosunku podstawowego, w szczególności tego czy odpowiedzialność dłużnika w ramach stosunku wekslowego odpowiada rozmiarowi jego odpowiedzialności ze stosunku podstawowego. Tym samym ocena zobowiązania wynikającego z takiego weksla przenosi się z reżimu prawa wekslowego na reżim prawa cywilnego (przepisów regulujących umowę pożyczki, jako stosunku podstawowego). Możliwość wysuwania przez wystawcę zarzutów ze stosunku podstawowego w takiej sytuacji wynika z art. 10 prawa wekslowego. Stanowi on, iż jeżeli weksel, niezupełny w chwili wystawienia, uzupełniony został niezgodnie z zawartym porozumieniem, nie można wobec posiadacza zasłaniać się zarzutem, że nie zastosowano się do tego porozumienia, chyba że posiadacz nabył weksel w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa (A. Szpunar Komentarz do prawa wekslowego k. 52). Jeśli zatem ten podstawowy stosunek prawny, którego realizacja została zabezpieczona wystawieniem weksla in blanco istnieje, spór wekslowy musi być rozpoznany na jego podstawie z uwzględnieniem przyczyny zobowiązania.

W takiej sytuacji zobowiązanie wekslowe zaciągnięte przez dłużnika wobec wierzyciela na zabezpieczenie wierzytelności cywilnej nie ma samodzielnego bytu, lecz jest uzależnione od treści stosunku zobowiązaniowego podlegającego prawu powszechnemu i nie może wykraczać poza granice zakreślone przez ten stosunek.

Stanowisko to podziela orzecznictwo sądowe. W wyroku z dnia 18 listopada 1970 r. sygn. I PR 407/70 Sąd Najwyższy stwierdził, że „weksel gwarancyjny nie jest wekslem abstrakcyjnym, lecz wekslem gwarantującym wykonanie

zobowiązania, w więc „kauzalnym”.” Podobnie w uzasadnieniu wyroku z dnia 4 listopada 1993 r. w sprawie ACr 607/93, Sąd Apelacyjny w Katowicach stwierdził: „nie ulega wątpliwości, że zobowiązanie wekslowe ma charakter abstrakcyjny, czyli jest ono oderwane od swej podstawy prawnej (causa). Trzeba jednak podkreślić, że ten abstrakcyjny charakter ulega osłabieniu w przypadku weksla niezupełnego. Sytuacja prawna dłużnika z weksla niezupełnego w chwili wystawienia kształtuje się różnie w zależności od tego, kto jest wierzycielem wekslowym. Jeżeli posiadaczem weksla jest pierwszy wierzyciel, wiąże go porozumienie zawarte z dłużnikiem, którego treść w niniejszej sprawie odzwierciedla złożona do akt deklaracja wekslowa. Podpisanie i wręczenie weksla in blanco oparte jest bowiem na zaufaniu do odbiorcy, który powinien wypełnić dokument zgodnie z zawartym porozumieniem. Uzasadnia to obronę wystawcy weksla, że weksel został wypełniony niezgodnie z porozumieniem.”

Skoro zatem ustawodawca przesądził o dopuszczalności badania treści stosunku podstawowego w przypadku dochodzenia przez pierwszego wierzyciela należności z weksla in blanco przeciwko jego wystawcy, dopuszczalne jest badanie stosunku podstawowego, w związku którym weksel ten został wystawiony.

Niezależnie od podniesionych przez wystawcę weksla zarzutów wskazać należy, iż w ocenie Sądu badanie stosunku podstawowego winno odbyć się w urzędzie, niezależnie do wprost wyartykułowanego zarzutu w tym zakresie. Zwłaszcza w sytuacji, gdy strona działa bez zawodowego pełnomocnika, oczekiwanie od niej podniesienia jednoznacznego zarzutu w tym zakresie byłoby zbyt daleko idącym formalizmem.

Istotnie ustawodawca w art. 10 prawa wekslowego operuje sformułowaniem „zarzut”. Samo to sformułowanie nie przesądza jednak o tym, iż rozpatrywanie stosunku podstawowego może nastąpić tylko na zarzut dłużnika. Przede wszystkim nie zostało ono użyte w ujęciu ścisłym. Zarzut sensu stricto to uprawnienie do odmowy spełnienia żądania o charakterze prawnokształtującym. Takim zarzutem może być np. zarzut przedawnienia czy zarzut potrącenia. Nie ma wątpliwości, że podniesienie takiego zależy wyłącznie od woli dłużnika i nie może być on zastępowany przez działanie sądu z urzędu. W ocenie Sądu możliwość podniesienia zarzutu, iż weksel został wystawiony niezgodnie z porozumieniem, nie stanowi zarzutu sensu stricto. Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 stycznia 2001 r. II CKN 25/00, OSNC 2001/7-8/117, wskazując, iż „należy podkreślić, że (w treści art. 10 pr. wekslowego) nie chodzi o zarzut w ścisłym tego słowa znaczeniu, tj. o uprawnienie do odmowy spełnienia żądanego świadczenia, mimo powstania zobowiązania uzasadniającego to świadczenie, lecz o zarzut w szerokim tego słowa znaczeniu, tj. o powołanie się jedynie na fakt niepowstania zobowiązania o treści wyrażonej w wekslu. W obowiązującym prawie polskim trudno znaleźć podstawy dla przyznania w rozpatrywanej sytuacji osobie, która wręczyła weksel in blanco, zarzutu w ścisłym tego słowa znaczeniu. Nie ma potrzeby konstruowania takiego zarzutu nawet dla objaśnienia przewidzianej w art. 10 prawa wekslowego ochrony osób trzecich”.

Skoro sformułowanie użyte przez ustawodawcę stanowi zatem jedynie o dopuszczeniu przez ustawodawcę możliwości powołania się przez stronę na konkretne fakty lub zarzuty sensu stricto, wynikające ze stosunku podstawowego, nie przewiduje zaś uprawnienia prawnokształtującego to nie wydaje się, aby taka możliwość zastrzeżona była dla samego tylko dłużnika. Trzeba zauważyć, że przepis ten ujęty jest w sposób negatywny. Ogranicza się bowiem do unormowania kwestii zarzutów, jakie wystawca weksla in blanco może przeciwstawić nabywcy, który otrzymał od remitenta weksel wypełniony niezgodnie z zawartym porozumieniem (A. Szpunar Komentarz do prawa wekslowego k. 51). Wskazuje zatem na niemożność zasłaniania się zarzutem, że nie zastosowano się do porozumienia, wobec nabywcy wypełnionego weksla in blanco, chyba że nabywca ten nabył weksel w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa. Przepis ten nie reguluje natomiast w sposób pozytywny sytuacji prawnej dłużnika wekslowego w sytuacji, gdy posiadaczem weksla jest pierwszy wierzyciel, albo jeżeli posiadacz nabył niewypełniony jeszcze weksel. Takiego dłużnika nie ogranicza wówczas treść art. 10 prawa wekslowego. Stanowisko takie zajmowała orzecznictwo już w okresie międzywojennym (orzeczenie SN z dnia 10 czerwca 1932 r., C 1/32 OSP 1933, poz. 51 nabywca wekslu niewypełnionego, który następnie weksel wypełnił, nie może zasłaniać się dobrą wiarą wobec zarzutu, że weksel wypełnił wbrew umowie między dłużnikiem wekslowym i swym poprzednikiem). Również doktryna stoi na stanowisku, iż ten kto nabywa weksel in blanco nie może korzystać z ułatwień, jakie prawo przewiduje dla obrotu wekslowego (A. Szpunar Komentarz do prawa wekslowego k. 51). W świetle tej argumentacji, nie można twierdzić, iż art. 10 prawa wekslowego wymaga, aby badanie stosunku podstawowego następowało tylko na zarzut dłużnika. Treść

przepisu nie wprowadza ograniczeń w tym względzie. Przepis ten wyznacza zakres badania materialnej podstawy weksła, wskazując okoliczności, w których jest ono wykluczone. Jednocześnie nie używa sformułowania zarzutu w ujęciu ścisłym.

Należy tutaj wskazać również stanowisko wyrażone przez Trybunał Sprawiedliwości Unii europejskiej w wyroku z dnia 13 września 2018 r. w sprawie C#176/17 rozpoznającego wniosek o wydanie, na podstawie art. 267 (...), orzeczenia w trybie prejudycjalnym, złożony przez Sąd Rejonowy w Siemianowicach Śląskich I Wydział Cywilny (Polska) postanowieniem z dnia 17 lutego 2017 r. Poprzez swoje pytanie prejudycjalne sąd odsyłający zmierzał do ustalenia, czy art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że sprzeciwia się on przepisom krajowym takim jak te będące przedmiotem w postępowaniu głównym, zezwalającym na wydanie nakazu zapłaty opartego na wekslu zwykłym jeśli chodzi o jego formę, który gwarantuje wiarygodność powstałą z umowy o kredyt konsumencki, w wypadku gdy sąd rozpoznający pozew o wydanie nakazu zapłaty nie jest uprawniony do zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków tej umowy.

Trybunał wskazała, że zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 państwa członkowskie przewidziały, iż nieuczciwe warunki istniejące w umowie konsumenckiej zawartej przez przedsiębiorcę nie będą wiązać konsumentów na warunkach określonych na mocy prawa krajowego. Zważywszy na charakter i znaczenie interesu publicznego, jaki stanowi ochrona konsumentów znajdujących się w słabszej pozycji względem przedsiębiorców, dyrektywa 93/13 zobowiązuje państwa członkowskie, co wynika z jej art. 7 ust. 1 w zw. z jej motywem dwudziestym czwartym, do zapewnienia stosownych i skutecznych środków „mając[y]ch na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami (wyrok z dnia 21 grudnia 2016 r., G. N. i in., C#154/15, C#307/15 i C#308/15, EU:C:2016:980, pkt 56 i przytoczone tam orzecznictwo). W tym celu do sądu krajowego należy wyłącznie i jedynie wykluczenie stosowania nieuczciwego warunku umownego, tak aby nie mógł on wywoływać wiążącego skutku wobec konsumenta, przy czym sąd ów nie jest uprawniony do zmiany treści tego warunku (wyrok z dnia 21 grudnia 2016 r., G. N. i in., C#154/15, C#307/15 i C#308/15, EU:C:2016:980, pkt 57 i przytoczone tam orzecznictwo).

W tym kontekście należy w pierwszej kolejności przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości sąd krajowy jest zobowiązany do zbadania z urzędu, czy dane warunki umowy wchodzące w zakres stosowania dyrektywy 93/13 mają nieuczciwy charakter, a także do tego, by dokonawszy takiego badania, zniwelować brak równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą, o ile sąd ów posiada niezbędne ku temu informacje dotyczące stanu prawnego i faktycznego (zob. podobnie wyroki: z dnia 21 kwietnia 2016 r., R. i R., C#377/14, EU:C:2016:283, pkt 52 i przytoczone tam orzecznictwo; z dnia 21 grudnia 2016 r., G. N. i in., C#154/15, C#307/15 i C#308/15, EU:C:2016:980, pkt 58). Trybunał miał już okazję uściślić w sprawach zakończonych wyrokami z dnia 14 czerwca 2012 r., B. E. de C. (C#618/10, EU:C:2012:349) i z dnia 18 lutego 2016 r., (...) (C#49/14, EU:C:2016:98), jak również postanowieniem z dnia 21 czerwca 2016 r., A. P. (C#122/14, niepublikowanym, EU:C:2016:486), że owe motywy obowiązują również – jak w okolicznościach w postępowaniu głównym – w odniesieniu do postępowania w sprawie nakazu zapłaty.

Skuteczna ochrona praw przyznanych konsumentowi w tej dyrektywie mogłaby bowiem zostać zagwarantowana jedynie pod warunkiem, by krajowe prawo procesowe umożliwiałoby, w ramach postępowania w sprawie wydania nakazu zapłaty względnie w ramach postępowania egzekucyjnego w przedmiocie nakazu zapłaty, kontrolę z urzędu potencjalnie nieuczciwych warunków odnośnej umowy (zob. podobnie wyrok z dnia 18 lutego 2016 r., (...), C#49/14, EU:C:2016:98, pkt 46; postanowienie z dnia 21 czerwca 2016 r., A. P., C#122/14, niepublikowane, EU:C:2016:486, pkt 30).

O ile Trybunał określił już w różnych aspektach i przy uwzględnieniu wymogów z art. 6 ust. 1 i z art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 sposób, zgodnie z którym sąd krajowy musi zapewnić ochronę praw, które konsumenci wywodzą z tej dyrektywy, o tyle zasadniczo prawo Unii nie harmonizuje procedur stosowanych w odniesieniu do badania potencjalnie nieuczciwego charakteru warunku umowy, a procedury te należą zatem do zakresu krajowego porządku prawnego państw członkowskich, pod warunkiem jednak, że nie są one mniej korzystne niż w przypadku podobnych

spraw podlegających prawu krajowemu (zasada równoważności) oraz że przewidują prawo do skutecznego środka prawnego, takiego jak ten przewidziany w art. 47 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej (zob. podobnie wyroki: z dnia 14 września 2017 r., (...) of the B. S., C#628/15, EU:C:2017:687, pkt 58 i 59 i przytoczone tam orzecznictwo; z dnia 31 maja 2018 r., S., C#483/16, EU:C:2018:367, pkt 35 i przytoczone tam orzecznictwo).

Trybunał podkreślił, iż art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż sprzeciwia się on przepisom krajowym takim jak te będące przedmiotem postępowania głównego, pozwalającym na wydanie nakazu zapłaty opartego na wekslu własnym, który stanowi gwarancję wiarygodności powstałej z umowy kredytu konsumenckiego, w sytuacji gdy sąd rozpoznający pozew o wydanie nakazu zapłaty nie jest uprawniony do zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków tej umowy, jeżeli sposób wykonania prawa do wniesienia zarzutów od takiego nakazu nie pozwala na zapewnienie przestrzegania praw, które konsument opiera na tej dyrektywie. Podkreślić należy, iż orzecznictwo europejskie stoi obecnie na stanowisku, że sąd powinien z urzędu uwzględnić abuzywność klauzuli umownej. W orzeczeniu Trybunału Sprawiedliwości UE w sprawie C- 397/11, w pkt. 27 i 28 Trybunał podnosi, że „z chwilą, w której sąd krajowy dysponuje niezbędnymi w tym celu elementami stanu prawnego i faktycznego, powinien z urzędu ocenić nieuczciwy charakter danego warunku umownego objętego zakresem zastosowania dyrektywy 93/13 EWG w sprawach nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, i czyniąc tak, powinien usuwać brak równowagi istniejącej między konsumentem a przedsiębiorcą” (podobnie (...) w sprawie C 618-10 pkt. 42-44. (źródło (...))

Z powyższych względów w ocenie Sądu orzekającego w niniejszej sprawie i w oparciu o art. 6 i 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 Sąd uprawniony był z urzędu do badania ważności stosunku podstawowego, który zabezpieczał weksel in blanco.

Rozstrzygając niniejszą sprawę nie sposób również pominąć faktów znanych sądowi z urzędu, a wynikających z informacji ogłoszonych na oficjalnej stronie internetowej UOKiK, iż Prezes UOKiK prowadzi postępowanie przeciwko (...) Polska, w których zarzuty dotyczą: zbyt wysokich opłat za ubezpieczenie, które mogą naruszać dobre obyczaje; wypłaty kolejnych pożyczek bez wiedzy konsumentów i bez oceny zdolności do jej spłaty; żądania zapłaty całości składki ubezpieczeniowej oraz odsetek w maksymalnej wysokości zamiast niższych ustalonych w umowie, gdy umowa została rozwiązana przez to, że klient nie płacił rat; opłat windykacyjnych bez ustalenia zasad ich stosowania, co mogło znacznie zwiększyć kwotę do zapłaty. Ponadto o działaniach (...) Polska i ubezpieczycieli zawiadomił Komisję Nadzoru Finansowego i Prokuraturę Okręgową w Bielsku-Białej, która prowadzi w tej sprawie śledztwo. Ponadto w grudniu 2016 r. zapadło rozstrzygnięcie w sprawie odwołania (...) oraz prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów od wyroku (...) z maja 2015 r. Wyrok dotyczył decyzji z października 2013 r. Urząd uznał wtedy, że przedsiębiorca stosuje praktyki naruszające zbiorowe interesy konsumentów. Spółka nie przekazywała klientom rzetelnej i prawdziwej informacji o zawieranych umowach, o prawie do ich rozwiązania przez kredytobiorcę i wysokości oprocentowania zadłużenia przeterminowanego. Zdaniem urzędu, (...) wprowadzał również w błąd nieprawidłowo podając całkowitą kwotę udzielonego kredytu. Sąd pierwszej instancji obniżył karę finansową z ponad 836 tys. zł. na ponad 260 tys. zł. Natomiast Sąd Apelacyjny uwzględnił apelację prezesa UOKiK i zmienił zaskarżony wyrok sądu niższej instancji utrzymując wysokość kary wymierzonej przez urząd. Apelacja przedsiębiorcy została oddalona. W uzasadnieniu wyroku SA wskazał, że kara jest adekwatna do stopnia naruszenia. (...) nie dopełnił obowiązku informacyjnego wynikającego z ustawy o kredycie konsumenckim.

Przechodząc do analizy zasadności dochodzonego roszczenia nie ulega wątpliwości, iż z treści deklaracji wekslowej wynika, iż powód miał prawo wypełnić wręczony mu weksel in blanco na sumę odpowiadającą zadłużeniu pozwanej w (...) Spółka z o.o. jeżeli nie zapłaci ona w terminach określonych w umowie jednej pełnej raty pożyczki, wówczas pożyczkodawca może wypowiedzieć umowę z zachowaniem 30 dniowego terminu i wypełnić weksel zgodnie z punktem 8 umowy, po uprzednim wezwaniu pozwanej do zapłaty zaległych rat w terminie 7 dni od otrzymania wezwania. Tożsamy zapis regulujący kwestię wypowiedzenia umowy znajduje się w punkcie 8 umowy. Niewątpliwie z podanych wyżej dokumentów wynika, iż warunkiem wypełnienia weksla in blanco było wcześniejsze wypowiedzenie umowy pożyczki. Podkreślić należy, iż w istocie warunek ten jest oczywisty, albowiem do czasu wypowiedzenia umowy pożyczki wszelkie należności z tej umowy nie stają się wymagalne.

Dla oceny czy pozwana pozostawała w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia, zasadnicze znaczenie ma zbadanie mocy wiążącej postanowień zawartej umowy pożyczki przez pryzmat abuzywności klauzul umownych, co Sąd winien wziąć pod uwagę z urzędu.

W związku z obowiązującą w gospodarce rynkowej zasadą swobody umów, strony stosunku prawnego mogą dowolnie ułożyć postanowienia, którymi pragną się związać. Nie należy jednak zapominać, że w praktyce konsument jest słabszą stroną umowy wiążącej go z przedsiębiorcą. Ten ostatni przewyższa go bowiem znacząco profesjonalną wiedzą oraz zasobami organizacyjnymi i finansowymi. Umowy zawierane w obrocie konsumenckim zwykle nie są negocjowane i przyjmują charakter adhezyjny. Z tych względów prawodawca zdecydował się na przyznanie konsumentom szczególnej ochrony. Postanowienia wzorców umownych stosowanych przez przedsiębiorców mogą zostać uznane za niedozwolone (inaczej „abuzywne”), jeśli kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając przy tym jego interesy (art. 385(1) § 1 k.c.).

Umowa pożyczki z dnia 12 stycznia 2018 r., stanowiąca podstawę dochodzonej przez powódkę kwoty stanowi umowę o kredyt konsumencki, uregulowaną w ustawie z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz.U.2014.1497 z póź. zm.).

Zgodnie z treścią art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

W ocenie Sądu postanowienie umowy pożyczki z dnia 18 lipca 2018 r. w zakresie przewidującym koszt wynagrodzenia prowizyjnego w wysokości 5.271 zł i opłaty za (...) w wysokości 1100 zł uznać należy za niedozwoloną klauzulę umowną w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 385 (3) pkt 16 i 22 k.c., albowiem kształtując prawa i obowiązki klienta (konsumenta) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Ponadto postanowienia te są nieważne z mocy prawa, jako sprzeczne z zasadą ekwiwalentności świadczeń stron postępowania, a w konsekwencji z zasadami współżycia społecznego.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że zgodnie z treścią art. 353¹ k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Przepis powyższy stanowi wyraz jednej z podstawowych zasad obowiązujących w prawie zobowiązań, a mianowicie zasady swobody (wolności) umów. Z normy tej (w powiązaniu jednak z pozostałymi przepisami kodeksu cywilnego) można wyprowadzić wniosek, że zasada swobody umów wiąże się z czterema zasadniczymi cechami, a mianowicie: istnieje swoboda zawarcia lub niezawarcia umowy, istnieje możliwość swobodnego wyboru kontrahenta, treść umowy może być przez strony kształtowana w zasadzie w sposób dowolny, forma umowy również w zasadzie zależy od woli stron. Zasada swobody umów w ścisłym tego słowa znaczeniu odnosi się jedynie do wpływu stron na treść umowy, zaś w myśl art. 353¹ k.c. strony mają do wyboru trzy możliwości, tj. przyjęcie jakiegokolwiek modyfikacji określonego typu umowy uregulowanej normatywnie (z reguły w kodeksie cywilnym), zawarcie umowy nazwanej z jednoczesnym wprowadzeniem do niej pewnych odmienności, czy też zawarcie umowy nienazwanej, której treść kształtują całkowicie według swego uznania (tak Tadeusz Wiśniewski, „Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom 1.”, Warszawa 2008, s. 20 i n.).

Pozwana posiadała swobodę w zakresie zawarcia umowy pożyczki z powodową spółką. Nie oznacza to jednak, że podmiot udzielający pożyczki może w sposób zupełnie dowolny kształtować prawa i obowiązki oznaczone w umowie zawartej poprzez zastosowanie gotowego wzorca umownego. Ze względu na rosnącą skalę obrotu konsumenckiego posługiwanie się wzorcami umownymi stanowi niewątpliwie transakcyjne ułatwienie, nie może jednak powodować automatycznie niepożądanego efektu w postaci choćby narzucenia przez przedsiębiorcę – przy wykorzystaniu jego silniejszej pozycji – postanowień umownych, które nie będą korzystne dla konsumenta.

Zgodnie bowiem z treścią art. 385 § 2 k.c., wzorzec umowy powinien być sformułowany jednoznacznie i w sposób zrozumiały. Postanowienia niejednoznaczne tłumaczy się na korzyść konsumenta. Zasady wyrażonej w zdaniu poprzedzającym nie stosuje się w postępowaniu w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone.

Przepis art. 385 § 2 zdanie pierwsze k.c. wyraża zasadę transparentności (przejrzystości) wzorca, stanowiąc, że powinien być on sformułowany jednoznacznie i w sposób zrozumiały. Są to wymagania w zakresie formułowania treści wzorca. Przepis nie dotyczy co do zasady czytelności wzorca, tj. „szaty zewnętrznej” czy „stanu technicznego” (tak M. Bednarek (w:) System prawa prywatnego, t. 5, s. 606), chociaż przesłankę zrozumiałości najczęściej ujmuje się bardzo szeroko, odnosząc ją także do czytelności. Tymczasem kompletność dokumentu, jakość papieru i druku, oświetlenie miejsca udostępnienia wzorca w postaci ogłoszenia i inne okoliczności decydujące o czytelności są oceniane w ramach obowiązku poinformowania kontrahenta o wzorcu (art. 384 k.c.), najczęściej przez doręczenie, a nieczytelność (nawet części) wzorca oznacza niedopełnienie tego obowiązku i brak mocy wiążącej.

Przez pojęcie jednoznaczności należy rozumieć brak wątpliwości co do znaczenia postanowień wzorca. Ich interpretacja nie powinna umożliwiać nadania im różnych znaczeń. Do wieloznaczności może prowadzić używanie terminów nieostrych, które pozwalają na formułowanie kilku (zamiast jednej) różniących się od siebie norm, dotyczących zachowania stron stosunku. Niejednoznaczność występuje również w sytuacji, gdy z samego postanowienia w istocie nie można wywnioskować, nawet przy dokonaniu wykładni danego zapisu wzorca, jakiego rodzaju prawa i obowiązki nakłada na strony umowy, w szczególności, gdy nie można na jego podstawie określić w jakiej wysokości zobowiązanie jest nakładane na konsumenta bądź też w jaki sposób to zobowiązanie zostanie wyliczone i pozostawiające pole do interpretacji przedsiębiorcy. Eliminacji wieloznaczności służy odpowiednio dobrany język wypowiedzi, stylistyka zdań, a nawet zabiegi redakcyjne (podziały tekstu).

Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela pogląd zaprezentowany w wyroku z dnia 10 lipca 2014 r., w którym Sąd Najwyższy wskazał, że wynikający z art. 385 § 2 k.c. wymóg sformułowania wzorca w sposób jednoznaczny i zrozumiały, określany zasadą transparentności wzorca, wyraźnie wyodrębnia te dwa elementy. Zrozumiałość dotyczy zarówno treści, jak i formy wzorca, natomiast wymóg jednoznacznego jego sformułowania odnosi się wyłącznie do treści, zmierzając do zapobiegania sformułowaniom, które mogą prowadzić do wieloznaczności tekstu. Ta przesłanka wynikająca z art. 385 § 1 zdanie drugie k.c. jest spełniona tylko wtedy, gdy postanowienie wzorca nie budzi wątpliwości co do jego znaczenia, innymi słowy, gdy wynika z niego tylko jedna możliwa interpretacja dla przeciętnego, typowego konsumenta. Bez znaczenia jest natomiast okoliczność, czy przeciętny, typowy konsument, prawidłowo rozumiejący treść zawartego we wzorcu postanowienia, aprobuje, czy wręcz akceptuje tę treść, a więc czy podziela zawarte w niej stanowisko. Ta ostatnia okoliczność nie mieści się już w ustawowej przesłance sformułowania postanowienia wzorca, określającego główne świadczenia stron, w sposób jednoznaczny, wyartykułowanej w art. 385 § 1 zdanie drugie k.c. (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2014 r., I CSK 531/13, LEX nr 1537260).

Redakcja wzorca ma podstawowe znaczenie dla jego zrozumiałości, a więc możliwości łatwego przyswojenia sobie jego treści. Przy ocenie wymogu zrozumiałości należy uwzględnić użyty przez proponenta język (powszechny, specjalistyczny, poprawność składni), obszerność dokumentu, a także układ graficzny, który może decydować nie tylko o czytelności, ale i zrozumiałości tekstu. W wyroku z dnia 12 stycznia 2007 r. (IV CSK 307/06, LEX nr 238967) Sąd Najwyższy uznał, że wymóg zrozumiałości wzorca nie jest dopełniony, gdy doręczone dokumenty zawierają „uregulowania niejasne, wieloznaczne, mylące i obiektywnie niezrozumiałe dla przeciętnego adresata”. Również Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 18 czerwca 2010 r. (VI ACa 1431/09, Lex nr 1120221) stwierdził, że pojęcie jednoznaczności odnosi się do treści sformułowań zawartych we wzorcu, co oznacza, iż powinny one w nim zostać sformułowane jasno, w sposób nie budzący wątpliwości czyli właśnie jednoznacznie, przy czym wymogi te należy odnieść także, co do formy wzorca. Tak więc wzorzec zrozumiały to taki, który jest czytelny ze względu na sposób sporządzenia dokumentu, język tekstu, formę graficzną, ale także i wielkości czcionki. Ocena przejrzystości (stopnia jednoznaczności i zrozumiałości wzorca) dokonywana jest in abstracto, jednak przy uwzględnieniu właściwości typowego (przeciętnego) kontrahenta, z którym przedsiębiorca zawiera umowy za pomocą wzorca. Oznacza to, że wzorzec zrozumiały dla profesjonalisty może zostać uznany za niewystarczająco komunikatywny wobec konsumenta.

Nie są brane pod uwagę możliwości percepcyjne konkretnego podmiotu, lecz ocena dokonywana jest według kryteriów zobiektywizowanych, przez porównanie z typem kontrahenta zgodnym z oczekiwaniami społecznymi. Należy zgodzić się z poglądem, że wymagania co do transparentności wzorca adresowanego do konsumentów są wyższe niż skierowanego do profesjonalistów, przy czym gdy chodzi o specjalistów z tej samej dziedziny co proponent, może on oczekiwać podwyższonej zdolności do zrozumienia wzorca (M. Bednarek (w:) System prawa prywatnego, t. 5, s. 704; M. Lemkowski, *Materiałna ochrona...*, s. 70; E. Łętowska, *Prawo umów konsumenckich*, s. 316–317; Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania*, 2012, nb 420).

W stosunkach z konsumentami kwestię braku jednoznaczności w sformułowaniu treści wzorca przepis art. 385 § 2 zdanie drugie k.c. nakazuje rozstrzygać zgodnie z regułą *in dubio contra proferentem*: niejednoznaczne postanowienia wzorca tłumaczy się na korzyść konsumenta (por.: A. Olejniczak, *Komentarz do art. 385 Kodeksu cywilnego* [w:] A. Kidyba (red.), Z. Gawlik, A. Janiak, G. Kozieł, A. Olejniczak, A. Pyrzyńska, T. Sokołowski, *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część ogólna*, LEX nr 167873).

Sama redakcja umowy pożyczki z dnia 18 lipca 2018 r. jednoznacznie wskazuje, iż została ona zawarta z wykorzystaniem wzorca umownego. Zwrócić bowiem należy uwagę na treść tej umowy, gdzie część A zawiera określenie stron umowy, a część B w tabelaryczny sposób opisuje poszczególne kwoty składające się na zobowiązanie z określeniem kwoty udzielonej pożyczki, całkowitej kwoty pożyczki, kosztów ubezpieczenia, opłaty przygotowawczej, wynagrodzenia umownego, wysokości miesięcznej raty, całkowitego kosztu pożyczki, rzeczywistej stopy oprocentowania, rocznej stopy oprocentowania okresu spłaty w miesiącach i całkowitej kwoty do spłaty. Do każdej z tych kategorii przypisana jest cyfra oraz odpowiedniej kwota. Natomiast wzajemne obowiązki stron zostały uregulowane w części C1 umowy.

Powódka nie wykazała, aby postanowienia umowy dotyczące wynagrodzenia prowizyjnego i opłaty za (...) były indywidualnie negocjowane z pożyczkobiorcą.

Ustawodawca wyłączył kontrolę abuzywności w odniesieniu do postanowień umowy określających **główne świadczenia stron**, w tym cenę lub wynagrodzenie. Pojęcie głównych świadczeń stron jest niejednoznaczne i jego rozumienie może budzić wątpliwości (zob. M. Bednarek, w: *System PrPryw*, t. 5, 2013, s. 757, Nb 364; W. Popiołek, w: *Pietrzykowski, Komentarz KC*, t. I, 2015, art. 385¹ KC, Nb 12; C. Żuławska, w: *Bieniek, Komentarz. Zobowiązania*, t. I, 2011, art. 385¹ KC, s. 161). Może być bowiem rozumiane jako obejmujące te elementy umowy, które są konieczne do tego, aby umowa w ogóle doszła do skutku lub też, alternatywnie, elementy typizujące daną umowę jako ukształtowaną w określony sposób w KC. W orzecznictwie sądowym preferuje się wąskie rozumienie tego pojęcia (zob. wyr. SN z 8.6.2004 r., I CK 635/03, L.).

W świetle orzecznictwa i stanowisk doktryny nie sposób podzielić poglądu, iż postanowienie dotyczące wynagrodzenia prowizyjnego jest postanowieniem dotyczącym świadczenia głównego stron umowy. Sąd orzekający w badanej sprawie nie podziela w tym zakresie poglądu Sądu Okręgowego w Szczecinie wyrażonego w wyroku w sprawie II Ca 473/17.

W tym miejscu należy również zwrócić uwagę na sposób rozumienia pojęcia „świadczenie główne” w kontekście normy art. 385¹ § 1 k.c. prezentowany przez Sąd Najwyższy. Otóż w postanowieniu Izby Cywilnej z dnia 6 stycznia 2005 r. (III CZP 76/04, opubl. „Prokuratura i Prawo” 2005, nr 11, poz. 40, s. 40) Sąd Najwyższy stwierdził, że „cel przepisu art. 385¹KC nie pozwala na ograniczanie ochrony partnera umowy w wyniku szerokiej interpretacji formuły »postanowień określających główne świadczenia stron«. Z kolei w uchwale Izby Cywilnej z dnia 29 czerwca 2007 r. (III CZP 62/07, opubl. OSNC 2008, nr 7-8, poz. 87, s. 115) Sąd Najwyższy wyraził stanowisko, zgodnie z którym „w piśmiennictwie formułowany jest ogólny postulat, by pojęcie postanowień określających główne świadczenia stron rozumieć wąsko, jako obejmujący jedynie klauzule wprost odnoszące się do obowiązku głównego realizowanego w ramach umowy, przez określenie jego zakresu, a wszelkie wątpliwości należy rozstrzygać na rzecz objęcia klauzuli kontrolą merytoryczną”.

Jak podkreśla się w doktrynie (vide: komentarz do art. 385(1) red. Pietrzykowski 2018 wyda.9) przy ustalaniu czy dane postanowienie umowne określa „główne” świadczenie strony, za użyteczne należy uznać dokonane w polskiej doktrynie rozróżnienie świadczeń „głównych” i „ubocznych” (vide np. R., O., Zobowiązania 2014, s. 49). Na tej podstawie wypadnie np. uznać, że postanowienie dotyczące odsetek należnych w przypadku opóźnienia zapłaty ceny nie „określa” świadczenia głównego w postaci ceny, tylko dotyczy świadczenia ubocznego. Podobnie rzecz się przedstawia, gdy chodzi o klauzule, których zastosowanie wywiera wpływ na wysokość świadczenia „głównego”, np. klauzule waloryzacyjne (tak M. Jagielska, Niedozwolone klauzule; M. Bednarek, w: System PrPryw, t. 5, 2013, s. 757; zob. też post. SN z 6.1.2005 r., III CZP 76/04, Prok. i Pr. 2005, Nr 11, poz. 40; uchw. SN z 29.6.2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008, Nr 7–8, poz. 87; odmiennie K. Zagrobelny, w: Gniewek, Machnikowski, Komentarz KC 2017, s. 743). Zakres zastosowania wyłączenia ogranicza także, jak sądzę, fakt posłużenia się przez ustawodawcę terminem „postanowienie określające główne świadczenie”, a nie „dotyczące” takiego świadczenia. Ten ostatni termin wydaje się szerszy. Nie jest zatem zasadne stawianie znaku równości między tymi terminami (tak Ł., Ochrona 2001, s. 99); zob. też wyr. (...) z 30.4.2014 r. (C-26/13, Á. K. i H. R. v. (...), EU:C:2014:282). Powyższe oznacza, że sformułowanie „postanowienia określające główne świadczenia stron” należy co do zasady rozumieć wąsko (por. wyr. SA w Łodzi z 20.7.2017 r., I ACa 1512/15, orzeczenia.ms.gov.pl; wyr. SN z 8.6.2004 r., I CK 635/03, L.. Ponadto zob. wyr. SN z 8.11.2012 r., I CSK 49/12, L., oraz wyr. SN z 4.11.2011 r., I CSK 46/11, L., w których przyjęto, że zasięg pojęcia „świadczenie główne” musi być zawsze ustalany in casu z uwzględnieniem wszystkich postanowień oraz celu zawieranej umowy).

Ponadto stosownie do art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13/EWG, kontrola abuzywności jest wyłączona w odniesieniu do postanowień określających główny przedmiot umowy oraz relację ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile postanowienia te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem. Wspomniane wyłączenie jest uzasadnione brakiem skali, według której można by kontrolować abuzywność takich postanowień umownych, co uniemożliwia sformułowanie stosownych kryteriów prawnych takiej kontroli (zob. wyr. (...) z 30.4.2014 r., K. i K. R., C-26/13, EU:C:2014:282, pkt 55). Wydaje się zatem, że wyłączenie jest ujęte wężziej niż w art. 385¹ § 1 zd. 2 KC, które wyłącza tę kontrolę co do postanowień określających „cenę lub wynagrodzenie”, a nie – jak dyrektywa – adekwatność ceny i wynagrodzenia do świadczenia wzajemnego. Ponieważ stosowne wyłączenie zawarte w art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13/EWG stanowi wyjątek od zasady kontroli treści nieuczciwych warunków, wyłączenie to należy interpretować w sposób zawężający (tak powołany wyżej wyr. (...) z 30.4.2014 r., C-26/13, pkt 42 oraz wyr. (...) z 26.2.2015 r., M., C-143/13, EU:C:2015:127, pkt 49).

Ze względu na zasadę pierwszeństwa prawa UE wykładnia art. 385¹ § 1 zd. 2 KC musi być dokonywana w zgodzie z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13/EWG oraz stosownym orzecnictwem (...). Ponieważ dyrektywa 93/13/EWG dokonuje minimalnej harmonizacji krajowych systemów prawnych, prawo polskie może przewidywać dalej idącą ochronę konsumentów, w szczególności poprzez węższe zastosowanie wyłączenia kontroli abuzywności.

Wyłączenia kontroli abuzywności nie stosuje się do nieuzgodnionych indywidualnie postanowień umownych, które dotyczą zasad (mechanizmu) zmiany postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie. Zgodnie z wyr. (...) z 26.4.2012 r., I., C-472/10, EU:C:2012:242, tego typu mechanizm podlega kontroli abuzywności. W sprawie, której dotyczył wspomniany wyrok, przedsiębiorca przewidział we wzorcu możliwość obciążania konsumentów dodatkową opłatą na wypadek opłacania przez tych ostatnich rachunków za pomocą przekazu pocztowego, przy czym wzorec nie określał sposobu obliczania takiej opłaty. Trybunał Sprawiedliwości orzekł, że do takiego postanowienia stosuje się przepisy dyrektywy 93/13/EWG o kontroli abuzywności (pkt 23 uzasadnienia). Odpowiada więc wymogom prawa UE orzecznictwo SN, w którym uznaje się, że tzw. klauzule waloryzacyjne, wprowadzające umowny reżim podwyższania świadczenia głównego, podlegają kontroli abuzywności na zasadach ogólnych, jak każde inne postanowienie umowne (tak post. SN z 6.1.2005 r., III CZP 76/04, Prok. i Pr. 2005, Nr 11, poz. 40; uchw. SN z 29.6.2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008, Nr 7–8, poz. 87).

Przesłanką wyłączenia kontroli abuzywności postanowień umowy określających główne świadczenia stron jest sformułowanie ich w sposób jednoznaczny. Jest to, w odniesieniu do wspomnianych postanowień, wyraz preferencji

ustawodawcy dla ochrony konsumentów przez zapewnienie transparentności wzorca (tak E. Łętowska, Ochrona niektórych praw konsumentów, art. 385¹, s. 105, Nb 71; zob. również komentarz do art. 384 KC, pkt A). Chodzi o transparentność w szerokim znaczeniu, obejmującym zarówno jednoznaczność, jak i zrozumiałość w ujęciu art. 385 § 2 KC (wniosek z art. 4 ust. 2 oraz art. 5 dyrektywy 93/13/EWG). Co do tych dwóch pojęć zob. szerzej komentarz do art. 385 KC.

W powyższym komentarzu pod redakcją P. 2018 r. wyd. 9 wskazuje się, iż w razie zastrzeżenia przez bank prowizji od ryzyka za udostępnienie kredytu, obliczanej na podstawie pozostałej do spłacenia kwoty kredytu, która to prowizja jest płatna miesięcznie przez cały czas trwania kredytu, taka prowizja zasadniczo podlega kontroli abuzywności. W razie ustalenia, że kredytodawca nie świadczy żadnej faktycznej usługi, która może stanowić świadczenie wzajemne za tę prowizję, nie znajdzie zastosowania wyłączenie przewidziane w art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13/EWG. Z kolei okoliczność, że wspomniana prowizja jest elementem rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania, gdyż stanowi zysk kredytodawcy, nie ma, co do zasady, znaczenia dla ustalenia, czy warunki umowne przewidujące tę prowizję określają główny przedmiot umowy (tak powołany wyżej wyr. (...) z 26.2.2015 r., C-143/13).

W okolicznościach badanej sprawy powódka nie wykazała, jakie czynności i jakie koszty miałyby pokryć wynagrodzenie prowizyjne ustalone w wysokości 5.271 zł czy też opłata za (...) w wysokości 1100 zł, przy udzieleniu pożyczki (kapitału) w wysokości 6500 zł. Sam fakt skorzystania z możliwości odroczenia spłaty pożyczki przewidzianą w tym Pakiecie nie może jeszcze przesądzać za uznaniem, iż uzasadnione jest pobieranie za taką usługę opłaty w wysokości 1100 zł. Powódka nie wykazała jakie konkretne koszty poniosła w związku z odroczeniem pozwanej spłaty pożyczki. W ocenie Sądu postanowienia umowy przewidujące te koszty, kształtują obowiązki pożyczkobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, skoro pozwana posiadając u powoda zobowiązanie w łącznej kwocie 15.084 zł do swojej dyspozycji tytułem pożyczki otrzymuje kwotę 6500 zł. Ewidentnie narusza to zasadę ekwiwalentności świadczeń. W konwencji takie postanowienia umowy nie wiązały strony pozwanej.

W tym miejscu podzielić należy stanowisko Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 listopada 2017 r. sygn.. akt I Ca 470/17, iż rażący brak ekwiwalentności świadczeń jest jedną z przyczyn nieważności umowy z powodu jej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego.

Podobne stanowisko w analogicznym stanie faktycznym zajął Sąd Okręgowy w Szczecinie w wyroku z dnia 27 kwietnia 2018 r. II Ca 304/18.

W ocenie Sądu orzekającego w niniejszej sprawie nałożenie na pozwaną obowiązku zapłaty wynagrodzenia prowizyjnego wynoszącego ponad 80 % kwoty udzielonego kapitału pożyczki, jak również obowiązku zapłaty opłaty za (...) w wysokości 1100 zł, kształtuje obowiązki pozwanej jako konsumenta, niezgodnie z dobrymi obyczajami i rażąco narusza jej interesy. Tożsame stanowisko wyraził Sąd Okręgowy w Szczecinie w wyroku z dnia 4 maja 2018 r. sygn. akt II Ca 1315/17.

Za sprzeczne z dobrymi obyczajami należy uznać m.in. działania wykorzystujące np. niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszenie równorzędności stron umowy, działania zmierzające do dezinformacji, wywołanie błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Chodzi więc o działania potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania. Rażące naruszenie interesów konsumenta zachodzi natomiast w sytuacji, w której w rażący sposób została naruszona równowaga interesów stron umowy przez to, że jedna z nich wykorzystwała swoją przewagę, formułując konkretne postanowienie umowy. Określenie „rażąco” należy stosować do znacznego odchylenia przyjętego uregulowania od zasady uczciwego wyważenia praw i obowiązków. Za rażące naruszenie interesów konsumenta uznać należy nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym.

Sama możliwość pobierania opłaty przygotowawczej jak również naliczania odsetek umownych jest dopuszczalna i nigdy nie było kwestionowane jako postanowień dopuszczalnych przy zawieraniu umów kredytu konsumenckiego. Niemniej wysokość opłat winna odpowiadać realnie poniesionym przez pożyczkodawcę kosztom z tego tytułu.

Powódka w żaden sposób nie wykazała w jakiej wysokości i z jakiego tytułu poniosła koszty rzeczywistych czynności związanych z zawarciem umowy, a to na niej w tej mierze spoczywał ciężar dowodowy. Tym samym Sąd mając na względzie dysproporcję pomiędzy wysokością zastrzeżonej opłaty (wynagrodzenia prowizyjnego) w stosunku do czynności podejmowanych w tym zakresie przez powoda oraz w stosunku do kwoty wypłaconej w rzeczywistości pozwanej pożyczki – uznał te postanowienia za niedozwolone postanowienia umowne, co oznacza iż umowa w tym zakresie również nie wiązała stron i nie mogła być źródłem zobowiązania pozwanej. Powódka nie wykazała również, jakie koszty czy czynności ma pokryć opłata za Twój Pakiet w wysokości 1100 zł. Postanowienia umowne, które przewidują nadmierną wysokość opłat za czynności windykacyjne, prowizję czy zabezpieczenie kredytu, pożyczki niewątpliwie mogą być uznane za niedozwolone, gdy przedsiębiorca zastrzega w nich opłaty z tytułu kosztów udzielenia pożyczki na poziomie, który znacznie przekracza faktycznie ponoszone z tego tytułu nakłady finansowe. Nie można bowiem uznać za uzasadnione ustalanie przez przedsiębiorcę opłat dodatkowych w wysokości, która - poza zwrotem kosztów podjętych czynności – przewiduje dla niego dodatkowy zysk. Tak ukształtowane postanowienie umowne, z uwagi na jego sprzeczność z dobrymi obyczajami oraz rażące naruszenie interesów ekonomicznych konsumentów, uznać należy za niedozwolone.

Skoro zatem w niniejszej sprawie powód wypełnił weksel in blanco na sumę uwzględniającą zobowiązanie wynikające z klauzul, które dla konsumenta jest niewiążąca, uznać należy, iż wypełnił zatem weksle na sumę przewyższającą zobowiązanie wynikające ze stosunku podstawowego. Jak to wyżej przedstawiono Sąd obowiązany jest dostrzec tą niezgodność z urzędem. W konsekwencji pozwana jest zobowiązana wekslowo tylko w takich granicach, w jakich istnieje wierzitelność ze stosunku podstawowego, (por. wyrok SN z dnia 26 stycznia 2001 r. II CKN 25/00 OSNC 2001/7-8/117).

Tym samym wobec spłacenia przez pozwaną łącznie pożyczki z dnia 18 lipca 2018 r. kwotą 8.775,40 zł, co podaje sama powódka w karcie klienta na k. 81, pozwana spełniła świadczenie ze stosunku podstawowego w całości. Po wyeliminowaniu bowiem niedozwolonych postanowień umownych w zakresie wynagrodzenia prowizyjnego 5271 zł oraz opłaty za Twój Pakiet 1100 zł, do spłaty przez pozwaną pozostała kwota 6.500 zł jako kapitał pożyczki, opłata przygotowawcza w wysokości 129 zł oraz odsetki mowne w wysokości 2084 zł, wskazane w harmonogramie spłaty pożyczki przez sama powódkę (k. 91), w sumie kwota 8713 zł. Pozwana natomiast wpłaciła na rzecz powódki kwotę 8.775,40 zł tytułem spłaty pożyczki z dnia 18 lipca 2018 r., czym w całości pokryła istniejące zobowiązanie.

Tym samym należało uznać, iż roszczenie powódki okazało się bezzasadne, co spowodowało oddalenie powództwa w całości.

Orzeczenie o kosztach postępowania zostało oparte o treść art. 98 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu obowiązującym do dnia 27 października 2016 r. Pozwana wygrała sprawę w całości, w związku z czym powódka winna jej zwrócić poniesione koszty procesu, na które złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego tj. 1800 zł.

SSR Patrycja Wojczuk

(...)

(...):

1. (...),
2. (...)
3. (...)
4. (...)

G., dnia 1 marca 2022 r.

(...)